

Muz., 2017(58): 221-226
Rocznik, eISSN 2391-4815

data przyjęcia – 07.2017
data akceptacji – 07.2017
DOI: 10.5604/01.3001.0010.2669

MUZEA – SPOJRZENIE OD WEWNĄTRZ

MUSEUMS – VIEW FROM THE INSIDE

Piotr Kosiewski

„Tygodnik Powszechny”

Abstract: The publication *Museums, exhibits, museum professionals* complements our knowledge of how museums functioned in the Communist period and their situation after 1989. The book includes discussions or memoirs by eleven people vital to Polish museology, who were connected with National Museums (in Cracow, Poznań and Wrocław), museum-residences (the Wawel Museum, the Royal Castle in Warsaw), specialised museums (the National Maritime Museum in Gdańsk, the Museum of Literature in Warsaw, the Jagiellonian University Museum), ethnographic museums (in Cracow and Toruń) and the Tatra Museum, which is an example of an important regional museum in Poland. Among the people are Zofia Gołubiew, Mariusz Hermansdofer, Jerzy Litwin, Janusz Odrowąż-Pieniążek, Jan Ostrowski, Andrzej Rottermund and Stanisław Waltoś.

The book presents the image of Polish museology in a scattershot but interesting way. It also mentions more

detailed aspects, such as how particular museums were founded or developed in the Communist period, and the individual role of museum professionals in founding and developing the establishments they managed. However, the most attention is paid to issues regarding the state of museums after 1989. The most important of these include the contemporary functions and tasks of those establishments and the challenges they will face in the future, and the role of a musealium and its place in a contemporary museum. The observations regarding internal changes in museum institutions, in the “master-disciple” relation in the past and today, the appearance of new specialities, and the change of their status and role in institutions (for example, of people responsible for education) are also noteworthy. Another significant thread is the discussion on the definition of a “museum professional” and which museum employees may use this title.

Keywords: museums in the Communist period, museums after 1989, museums in the future, musealium, museum professional.

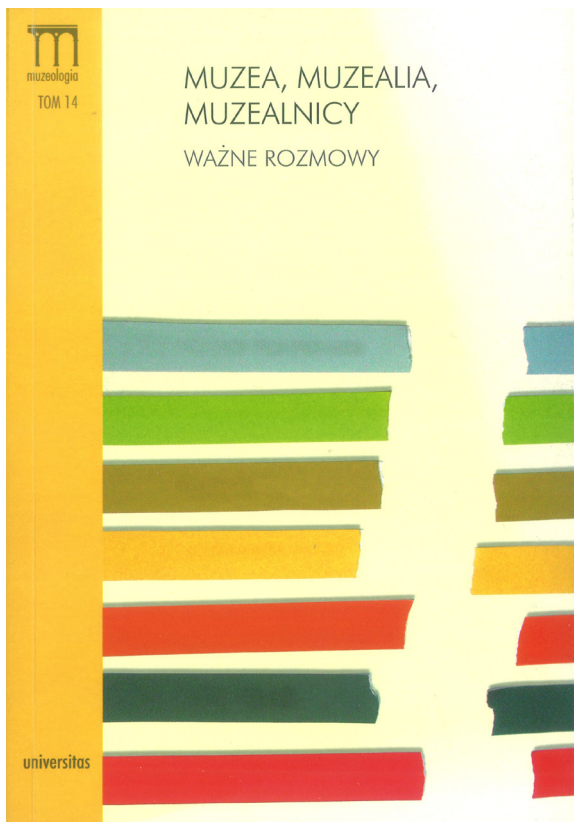
Muzea, muzealia, muzealnicy. Ważne rozmowy, Paweł Jaskanis (red.), „Muzeologia”, TAIWPN Universitas, Kraków 2016, T. 14, ss. 156, il.

Coraz częściej dyskutuje się w Polsce o muzeach, a zainteresowanie nimi wykracza poza wąskie kręgi ekspertów. Jednak nadal niedostatecznie opisanym tematem są dzieje polskiego muzealnictwa doby PRL-u (zwłaszcza ostatniej dekady), jak i sytuacja muzeów po 1989 roku. Nie mniej ważne są współczesne problemy naszego muzealnictwa. Dlatego warto zwrócić uwagę na opublikowane w 2016 r. rozmowy pod redakcją Pawła Jaskanisa zatytułowane

Muzea, muzealia, muzealnicy, będące 14. tomem serii „Muzeologia” prezentującej interdyscyplinarne studia z zakresu muzeologii.

Muzealna mapa

Książkę opatrzone podtytułem *Ważne rozmowy*. To nie jest zwykły chwyt reklamowy, jak można w pierwszej



chwili sądzić, biorąc do ręki tę niewielką publikację, której pomysł powstał przy okazji I Kongresu Muzealników Polskich w 2015 roku. Postanowiono porozmawiać z osobami istotnymi dla przeszłości, ale też współczesności naszych muzeów. W ten sposób powstał zbiór 10 wywiadów z: Jerzym Czajkowskim, Zofią Gołubiew, Teresą Jabłońską, Jerzym Litwinem, Januszem Odrowąż-Pieniążkiem, Janem Ostrowskim, Andrzejem Rottermundem, Wojciechem Suchockim, Romanem Tubają i Stanisławem Waltosem. W książce zamieszczono też obszerną opowieść Mariusza Hermansdorfera, spisaną przez Annę Marię Potocką.

Wiele już mówią nazwiska rozmówców – bez tych osób nie sposób napisać historii muzeów w Polsce w ostatnim półwieczu. Nie mniej ważni są przeprowadzający wywiady. Są wśród nich m.in. Dorota Folga-Januszewska, Paweł Jaskanis, Michał Niezabitowski czy Teresa Lasowa czyli osoby, które od dawna mają duży wpływ na kształt polskiego muzealnictwa. One też nadały własny, odrębny charakter poszczególnym rozmowom. Jedne z nich są bardziej osobiste. Rozmówcy odpowiadają w nich nie tylko o swych doświadczeniach w kierowaniu placówkami – bo taki jest klucz doboru muzealników, których poproszono o wywiady – ale także o własnym życiu, tradycjach rodzinnych, etc. Inne rozmowy skupione są na problemach czysto muzealnych.

Różny charakter zamieszczonych wywiadów jest zarówno zaletą, jak i wadą tej publikacji. Nadaje jej różnorodność. Udało się w niej zasygnalizować bardzo wiele aspektów, ważnych i koniecznych do opisanego, czy też przedyskutowania. Jednak po lekturze tej książki powstaje dość fragmentaryczny i rozproszony obraz polskiego muzealnictwa.

Nie do końca wiadomo też, co – poza indywidualnymi zainteresowaniami przeprowadzających wywiady – stało za decyzją o pominięciu w poszczególnych rozmowach niektórych wątków. Dotyczy to nawet kwestii kluczowej, jak podkreśla redaktor tego tomu, czyli relacji „mistrz-uczeń”. Ten temat np. w ogóle nie znalazł się w niezwykle ciekawej rozmowie z Andrzejem Rottermundem. Może to dziwić, bowiem wieloletni dyrektor Zamku Królewskiego w Warszawie miał możliwość obserwowania przy pracy Jana Białostockiego i Stanisława Lorentza, którzy byli jednymi z najważniejszych postaci w polskim muzealnictwie, zaś kierowanie warszawską rezydencją przejmował po Aleksandrze Gieysztorze. Sami rozmówcy mają też bardzo różne doświadczenie. Jerzy Litwin, Janusz Odrowąż-Pieniążek czy Stanisław Waltoś kierowali muzeami już w dobie PRL, ale np. Wojciech Suchocki objął swą funkcję dyrektora Muzeum Narodowego w Poznaniu w 2000 roku.

Muzea, muzealia, muzealnicy to publikacja – podkreślam – mimo tych wszystkich zastrzeżeń ważna i pożyteczna. Jednak powinny powstać kolejne podobne wydawnictwa. W ten sposób udałoby się zarysować pełniejszy obraz polskich instytucji muzealnych (dzisiaj „świadczenia mówione” odgrywają coraz większą rolę). Jest to ważne z kilku powodów. W książce są portrety osób, ale też instytucji. Są tu wielkie Muzea Narodowe (Kraków, Poznań, Wrocław), muzea-rezydencje (Wawel, Zamek Królewski w Warszawie), muzea specjalistyczne (Narodowe Muzeum Morskie w Gdańsku, Muzeum Literatury w Warszawie, Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego). Ważna jest obecność muzeów etnograficznych (Muzea Etnograficzne w Krakowie i Toruniu) oraz, co szczególnie istotne, muzeum regionalnego (Zakopane). Ten właśnie typ muzeów zbyt często jest pomijany lub ignorowany. Tymczasem one pełnią istotną funkcję, bowiem – jak podkreśla Teresa Jabłońska, wieloletnia dyrektor Muzeum Tatrzańskiego – *„służą „społeczności lokalnej”*. Nakładają na te muzea – dodaje – *„złożone i rozbudowane zobowiązania społeczne* (s. 56). Poprzez dobór rozmówców udało się inicjatorom powstania tej publikacji naszkicować ważną i ciekawą mapę instytucjonalną.

Lista nieobecnych typów muzeów jest jednak nie mniej znacząca. Są na niej muzea archeologiczne i przyrodnicze. Zabrakło muzeów historycznych, chociaż to one dzisiaj przykuwają szczególną uwagę, także za względu na aktualne znaczenie tzw. muzeów narracyjnych. Nie ma też muzeów kościelnych, nadal pozostających trochę na uboczu zainteresowania polskiego muzealnictwa (mimo ich wielkiej tradycji). Do pełniejszego obrazu zabrakło także kilku placówek, które są „emblematycznymi” dla polskiego muzealnictwa, przede wszystkim Muzeum Narodowego w Warszawie, muzeów-pałaców w Łazienkach i Wilanowie, a także Muzeum Sztuki w Łodzi. Wszystkie one po 1989 r. przechodziły poważne przemiany i musiały zmierzyć się z istotnymi problemami ważnymi dla ogółu polskich muzeów, jak zmiana struktury zarządzania oraz wymiana pokoleniowa czy – jak w przypadku warszawskich Muzeum Narodowego i Pałacu w Wilanowie – także z zawiązanymi kwestiami własnościowymi.

Jednak przede wszystkim wartością omawianej publikacji jest „zmapowanie” najważniejszych kwestii dotyczących polskiego muzealnictwa ostatniego półwiecza, zasygnalizowanie problemów ważnych do opisanego i do

przedyskutowania. Wymienię jedynie kilka najważniejszych, moim zdaniem, kwestii.

Przeszłość

O historii muzeów w czasach PRL-u wiemy już dość dużo. Opisane zostały poszczególne placówki oraz wybrane kolekcje. Są też relacje samych muzealników, w tym szczególnie ważne rozmowy ze Stanisławem Lorenzem¹. Wiele informacji na ten temat przynosi m.in. opublikowana w 2015 r. bibliografia zwartości rocznika „Muzealnictwo”². Jednak wiedza na temat muzeów w okresie komunizmu nadal jest rozproszona i brakuje bardziej syntetycznych ujęć, zajmujących się m.in. polityką państwa w tym zakresie, zwłaszcza umieszczających ją w szerszym kontekście polityki i praktyki działania ówczesnych władz (np. zapewnienia sobie legitymizacji społecznej, czy prowadzenia tzw. polityki tożsamościowej). Są też kwestie bardziej szczegółowe, jak tworzenie i rozwój poszczególnych typów muzeów. W tomie *Muzea, muzealia, muzealnicy* znalazły się m.in. ciekawe uwagi Jerzego Czajkowskiego na temat rozwoju skansenów, a także Romana Tubaji o rozwoju Muzeum Etnograficznego w Toruniu i działaniach Marii Znamierowskiej-Prüfferowej, osoby szczególnie zasłużonej dla muzealnictwa etnograficznego w naszym kraju. Z kolei w rozmowie z Jerzym Litwinem udało się sumarycznie zarysować dzieje powołanego w 1960 r. Muzeum Morskiego w Gdańsku.

Jednak najciekawszą chyba kwestią jest rola indywidualnych muzealników w tworzeniu i nadawaniu charakteru poszczególnym muzeom. Dzisiaj trudno sobie wyobrazić, by – poza szczególnymi, najczęściej niewielkimi i nowo utworzonymi placówkami – personalne decyzje, opinie oraz upodobania miały tak znaczący wpływ na funkcjonowanie muzeów i kształt ich kolekcji. Nieprzypadkowo mówiło się o „muzeum Ryszarda Stanisławskiego” czy „galerii Zdzisława Kępińskiego”, ale warto pamiętać np. o Galerii 72 Muzeum Ziemi Chełmskiej, którą od 1973 r. (przez 28 lat) kierowała Bożena Kowalska, określając jej profil i nadając rangę jednego z najważniejszych miejsc wystawienniczych w kraju. Jest to ciekawy, ale też niezwykle ważny temat, bowiem następcy niejednokrotnie stają przed pytaniem: w jaki sposób dzisiaj uzupełniać te zbiory i je prezentować, uwzględniając upływ czasu oraz zmiany hierarchii artystycznych. Z tego punktu widzenia fascynująca jest zamieszczona w książce opowieść Mariusza Hermansdorfera. Czuwał on nad zbiorami sztuki współczesnej wrocławskiego Muzeum Narodowego od 1972 r., najpierw jako szef działu, a potem do 2013 r. jako dyrektor całej placówki. *Trudno sobie dzisiaj wyobrazić, że za takie pieniądze można było kupować prace najwybitniejszych twórców!* – wspomina (s. 39). Mariusz Hermansdorfer umiejętnie korzystał z tych możliwości. W efekcie powstała publiczna ale bardzo autorska kolekcja, a jego wybory mieszczące się – jak sam to opisywał – między pojęciami „ekspresji” i „metafory” w sztuce oraz zakupy licznych dzieł ulubionych przez niego twórców: Magdaleny Abakanowicz, Władysława Hasiora, Tadeusza Kantora, Jana Lebensteina, Józefa Szajny czy Aliny Szapocznikow na trwałe zdefiniowały charakter wrocławskiego muzeum. Nie mniejszy wpływ na kształt kolekcji kierowanych przez

siebie muzeów wywarli inni rozmówcy, np. Jerzy Litwin czy Janusz Odrowąż-Pieniązek.

Współczesność

Największą uwagę w książce przykuwają jednak kwestie dotyczące stanu muzeów po 1989 roku. Na ten temat także powstała obszerna literatura, by wymienić jedynie *Raport o muzeach*³ opracowany na zlecenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jako jeden z *Raportów o Stanie Kultury* na Kongres Kultury Polskiej w 2009 r., wystąpienia podczas I Kongresu Muzealników Polskich w 2015 r. wydane następnie w zbiorowym tomie⁴, czy opublikowane w następnym roku opracowanie *Muzea w Polsce. Raport na podstawie danych z projektu Statystyka Muzeów (2013–2015)*⁵. Są też publikacje dotyczące wybranych zagadnień, w tym szczególnie ważny *Raport o stanie edukacji muzealnej*⁶. Można też wymienić wiele konferencji, np. „Muzeum i zmiana. Czasy muzeów narracyjnych” zorganizowaną w 2016 r. przez Muzeum Powstania Warszawskiego (materiały pokonferencyjne w przygotowaniu).

W tomie *Muzea, muzealia, muzealnicy* możemy się przyjrzeć ostatniemu 25-leciu z indywidualnej perspektywy. Poruszane są zarówno kwestie bardziej zasadnicze, jak i dotyczące wewnętrznego funkcjonowania instytucji muzealnych. Szczególnie istotne – i wykraczające poza wąskie grono specjalistów – dotyczą pytania o muzea dziś, o definiowanie, wciąż na nowo, ich funkcji. Pytanie „po co nam dziś muzeum” – w dobie gwałtownych przemian kulturowych i cywilizacyjnych, zmian obyczajowych i stylu życia, zwiększania mobilności ludzi – należy bowiem do jednych z najważniejszych. Muzea odgrywają przecież ogromną rolę kulturotwórczą, edukacyjną, ale też ekonomiczną jako jedne z podstawowych instytucji tzw. przemysłu kultury. W Polsce na ten temat także trwa dyskusja. Ukazało się kilka ciekawych publikacji teoretycznych, w tym ważna, opracowana przez Marię Popczyk antologia *Muzeum sztuki*⁷. Należy także wymienić wydawaną od kilku lat serię „Muzeologia. Teoria-praktyka-podręczniki”, której omawiana publikacja jest 14. tomem. Jednak to dopiero początek poważnej debaty.

Muzea po 1989 r. próbują znaleźć się w nowej sytuacji, uprzywilejowując – jedne swe funkcje, inne uznając za mniej obecnie istotne. Można wymienić rozmaite wizje: muzeum jako miejsce rozrywki, centrum edukacyjne, miejsce estetycznej kontemplacji. Nie muszą to być zresztą wykluczające się wyobrażenia. Wybór każdej z tych opcji jest także dyskusyjny. Łatwo np. poddawać krytyce model muzeum jako miejsca rozrywki, ale pytania prowokować mogą też inne wybory, jak nadanie szczególnego znaczenia edukacji w muzeum. Jednak podstawowym problemem wydaje się to, że znaczący wpływ na kształt dzisiejszego polskiego muzealnictwa mają pojedyncze decyzje władz czy środowiskowe naciski. Mniejszą rolę odgrywa namysł koncepcyjny i brakuje długofalowej, określanej wspólnie ze środowiskiem polityki państwa w dziedzinie muzeów.

Przed kilkoma laty swoją dość radykalną wizję przedstawił Piotr Piotrowski. Mówił on o muzeum krytycznym czyli forum publicznej debaty. Wizualizacją tej koncepcji była wystawa „Arts homo erotica” zorganizowana w kierowanym wówczas przez niego Muzeum Narodowym w Warszawie w 2010 roku. Szerzej zaś idea została przedstawiona w książce

*Muzeum krytyczne*⁸. Zderzyła się ona z drugą wizją, wedle której sztuka jest traktowana jako sfera autonomiczna, odrębna od polityki, sporu publicznego, etc. Ostatecznie nie udało się mu zrealizować swojej koncepcji muzeum krytycznego, jednak nadal jest ona istotnym (także negatywnym) punktem odniesienia. Problemy, o których pisał Piotr Piotrowski nie straciły bowiem na aktualności.

Muzea biorą się z przekonania, że coś nie powinno zginąć (s. 108) – podkreśla Wojciech Suchocki, dyrektor Muzeum Narodowej w Poznaniu. W wywiadzie zamieszczonym w omawianym tomie wiele mówi o ich roli jako miejscu pielęgnowania pamięci. Broni tradycji i muzeum jako autonomicznej strefy. Inni rozmówcy zdają się bardziej dostrzegać potrzebę zmiany. Do najciekawszych należy rozmowa z Andrzejem Rottermundem, w której została zarysowana sytuacja muzeów na tle wyzwań współczesności. Nieprzypadkowo w tym wywiadzie pojawia się odwołanie do głośnego przed kilkoma laty *Raportu. Polska 2050*⁹. Jego autorzy podkreślają, że najtrudniejsze będą zmiany w systemie kulturowym. Kluczowa dla niego jest edukacja. *Jestem przekonany, że instytucje muzealne ze swoim doświadczeniem i znakomitą kadrą edukatorów mogą wnieść do tego procesu bardzo wiele* (s. 101) – mówi wieloletni dyrektor Zamku Królewskiego w Warszawie. I dodaje: *Opowiadam się za tym, by muzea były miejscem rozsądnej debaty, skierowanej na odbudowę wspólnoty, a więc uznania państwa jako dobra wspólnego* (s. 101).

Muzea – by pełnił takie funkcje – muszą jednak spełnić określone warunki. Przede wszystkim – podkreśla Andrzej Rottermund – *brać pod uwagę nową hierarchię społeczną i pojawiające się „nowe mieszczaństwo”, uświadamiać też sobie głębokie różnice świadomościowe między pokoleniami, wzrastającą liczbę ludzi na emeryturze, a przede wszystkim spodziewaną fale emigrantów* (s. 101). Jednocześnie przestrzega, by nie oczekiwać od muzeów, że wezmą udział w rozwiązywaniu wielkich systemowych problemów współczesności (s. 103).

Na inny problem wskazuje Michał Niezabitowski w rozmowie z Janem Ostrowskim. Dzisiaj stoimy przed dylematem: czy muzeum to „instytucja ochrony”, która czasami dopuszcza do swoich skarbów publiczność, czy instytucja przede wszystkim oddana w ręce publiczność (s. 94). *Jest to spór o paradygmat muzeum – podkreśla. Moim zdaniem trwa pewien proces, który doprowadził nas do takiego punktu, w którym rzeczywiście można coraz bardziej przesunąć akcent na sprawy publiczności* – odpowiada Jan Ostrowski. I dodaje *warto pamiętać, iż muzealnictwo polskie wyrosło ze szczególnej misji ratowania resztek zabytków. Przeszłość dla przyszłości, ratujemy resztki dla przyszłych pokoleń – to były hasła, które podnosili twórcy pierwszych muzeów* (s. 94).

Z opinią kierującego od 1989 r. Zamkiem na Wawelu dobrze współbrzmie wypowiedzieć Zofii Gołubiew, wieloletniej dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie. *Bez względu na obowiązek muzeum jest gromadzenie i ochrona zbiorów oraz przekazywanie ich następnym pokoleniom* – mówi swemu rozmówcy. *Ale wtedy gromadzenie i ochrona zbiorów staje się nadrzędnym, wyłącznym celem, i stajemy na granicy bezsensu. Bo słuszne jest pytanie: czemu te zbiory mają służyć także dzisiaj* (s. 19).

Z problemem zbiorów łączy się inny, dotyczący muzealium i jego miejsca we współczesnym muzeum. W ostatnich

dekadach – wraz z rozwojem tzw. muzeów narracyjnych i szerokiego wprowadzenia do ekspozycji muzealnych multimedialnych – kwestia oryginalnych obiektów stała się kluczowa, bo w pewnym sensie na nowo określająca muzeum i pełnione przez niego funkcje. Przy czym problem ten dostrzegali też twórcy nowych wystaw, czego przykładem są 3 otwarte w ostatnich latach ekspozycje stałe: szczecińskiego Centrum Dialogu Przełomy (styczeń 2016), gdańskiego Muzeum II Wojny Światowej (marzec 2017) oraz Muzeum Warszawy (maj 2017). Każda z nich proponuje trochę inną odpowiedź na pytanie o miejsce muzealium i sposób budowania narracji w muzeum (jednak same wystawy zbudowano przede wszystkim wokół oryginalnych obiektów). Zresztą, o ile część rozmówców uważa za uzasadnione wprowadzanie do ekspozycji elementów multimedialnych, to jednak panuje wokół nich zgoda: to muzealium jest istotą muzeum. *Obowiązkiem muzeum [...] jest posługiwanie się przede wszystkim dziełem, dziełem sztuki, oryginałem* (s. 28) – mówi Zofia Gołubiew. *Nic nie zastąpi oryginału, z którym chce na ogół obcować publiczność* (s. 75) – podkreśla Janusz Odrowąż-Pięniążek.

Muzeum i muzealnicy

Pomysł zapisu wywiadów, przeprowadzonych w relacji „mistrz-uczeń”, narodził się z przekonania, że wiedza zawodowa i związane z nią osobiste doświadczenia praktyczne wyjątkowych i zasłużonych dla muzeów postaci wymagają utrwalenia i przekazania ku powszechnemu pożytkowi współczesnym i potomnym – rekomendują autorzy książki na IV stronie jej okładki. Jednak problem relacji mistrz-uczeń w muzeum okazuje się dość pobocznym wątkiem. Dodatkowo, co podkreślają niektórzy rozmówcy, dziś nieaktualnym. *Rzeczywiście korzystałam z wiedzy moich starszych kolegów, którzy byli dla mnie mistrzami. Natomiast w tej chwili wydaje mi się, że nie jest to konieczne, aby w muzeum był mistrz, który kształtuje „nowicjów”* (s. 22) – mówi Zofia Gołubiew. Obecnie pracujemy zbiorowo – podkreśla kilku innych rozmówców.

Przede wszystkim zmienił się model zarządzania muzeum, a wiele osób obejmujące funkcje kierownicze przychodzą z innych instytucji, przede wszystkim z uniwersytetów. Zresztą wcześniej bywało podobnie, czego przykładami są obecni w publikacji Jan Ostrowski czy Wojciech Suchocki. Dodatkową, poważną zmianę przyniosło wprowadzenie obowiązku konkursów oraz wdrożenia kadencyjności dyrektorów.

Przez trzydzieści osiem lat był Pan dyrektorem Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza, to swoiste osiągnięcie kadencyjne (s.73) – zauważa Jarosław Klejnocki w rozmowie ze swoimi poprzednikiem Januszem Odrowąż-Pięniążkiem. Roman Tubaja zauważa, że jego przygoda z Muzeum Etnograficznym w Toruniu trwała 42 lata (jego dyrektorem był w latach 1980–2007). Andrzej Rottermund kierował Zamkiem Królewskim przez 24 lata, a Jan Ostrowski szefuje Zamkowi Królewskiemu na Wawelu od 1989 roku.

Dzisiaj czas szefów – silnych indywidualności jednoosobowo kierujących przez lata muzeami – odchodzi chyba w przeszłość. A jak dawniej mogły wyglądać relacje najlepiej pokazuje opowieść wybitnego prawnika Stanisława Waltośa, kierującego przez lata Muzeum Uniwersytetu

Jagiellońskiego, o swoim poprzedniku Karolu Estreicherze, osobie niezwykle zasłużonej dla polskiej kultury i dla naszych zbiorów muzealnych. *Zdawałem sobie sprawę, że chciał mnie mieć w Collegium Maius jako pionka, którego będzie przedstawiał na szachownicy swoich zamierzeń, człowieka bez wykształcenia muzeologicznego, bez praktyki, siłą rzeczy skazanego na odczytywanie z jego oczu wszelkich życzeń* – wspomina (s. 129). Wcześniej zresztą Karol Estreicher, co zaprzeczało wszystkim zasadom funkcjonowania nomenklatury w PRL, uzyskał od najwyższych władz zgodę na wyznaczanie swego następcy.

Zmiany zachodzące w muzeach dotyczą zresztą wszystkich pracowników. Pojawiają się nowe specjalności lub też zmienia się ich status i rola w instytucjach – przykładem mogą być osoby zajmujące się edukacją w muzeach. Znaczące były burzliwe dyskusje podczas wspomnianego już I Kongresu Muzealników Polskich (Łódź 2015) wokół zmiany definicji „muzealnika”. Nawiązania do tej debaty znalazły się także w książce. *Muzealnicy to wszyscy, którzy*

są muzeom potrzebni i czują się z instytucją zintegrowani, utożsamiają się z nią (s. 18) – podkreśla Zofia Gołubiew. Z kolei Jan Ostrowski stanowczo stwierdza: *dzielenie pracowników jednej instytucji na tych, którzy są i którzy nie są członkami grupy zawodowej muzealników wydaje mi się szkodliwe. [...] Jedni stają się lepsi, drudzy gorsi. Jedni uważają się za uprzywilejowanych, inni za pokrzywdzonych* (s. 82). Jednak ten właśnie spór pokazuje, jak trudne i bolesne zmiany przechodzi polskie muzealnictwo i jak istotne jest pytanie o status społeczny, nie tylko muzeów, ale też jego pracowników.

Muzealnik nie jest człowiekiem „z przeszłości”, tylko „z przeszłością” (s. 24). Uwaga ta, wypowiedziana przez byłą dyrektorkę Muzeum Narodowego w Krakowie, ma kluczowe znaczenie. Przeszłość jest niezbywalną częścią istoty muzeum. Jednak, by ta szczególnie instytucja mogła o to cominione, lecz ważne zadbać i przekazać przyszłym pokoleniom, sama musi się zmieniać. Muzeum nie może uciekać przed teraźniejszością, ani bać się przyszłości.

Streszczenie: Publikacja *Muzea, muzealia, muzealnicy* uzupełnia naszą wiedzę o funkcjonowaniu muzeów w czasach PRL-u oraz o ich sytuacji po 1989 roku. W książce zamieszczono rozmowy lub relacje 11 osób istotnych dla polskiego muzealnictwa, związanych zarówno z Muzeami Narodowymi (Kraków, Poznań i Wrocław), muzeami-rezydencjami (Wawel, Zamek Królewski w Warszawie), muzeami specjalistycznymi (Narodowe Muzeum Morskie w Gdańsku, Muzeum Literatury w Warszawie, Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego), etnograficznymi (w Krakowie i Toruniu) oraz Muzeum Tatrzańskim, będącym przykładem ważnych w Polsce muzeów regionalnych. Są wśród nich m.in. Zofia Gołubiew, Mariusz Hermansdorfer, Jerzy Litwin, Janusz Odrowąż-Pieniążek, Jan Ostrowski, Andrzej Rottermund i Stanisław Waltoś.

Książka przedstawia wyrywkowo, ale w interesującym ujęciu obraz polskiego muzealnictwa. Są w niej poruszone

także kwestie bardziej szczegółowe, jak tworzenie i rozwój poszczególnych typów muzeów w czasach PRL, czy indywidualna rola muzealników w tworzeniu i rozwoju kierowanych przez nich placówek. Największą uwagę przykuwają jednak kwestie dotyczące stanu muzeów po 1989 roku. Najważniejsze dotyczą obecnych funkcji i zadań tych instytucji i wyzwań stojących przed nimi w przyszłości oraz roli muzealium i jego miejsca we współczesnym muzeum. Istotną kwestią są też obserwacje dotyczące zmian wewnątrz instytucji muzealnych, w relacji „mistrz-uczeń” dawniej i obecnie, pojawianie się nowych specjalności lub zmiany ich statusu oraz rola w instytucjach (np. osób zajmujących się edukacją). Ważnym wątkiem jest również dyskusja na temat definicji „muzealnika” i tego, kto z pracowników muzeów może być określany tym mianem.

Słowa kluczowe: muzea w PRL, muzea po 1989, muzea w przyszłości, muzealium, muzealnik.

Przypisy

- ¹ R. Jarocki, *Rozmowy z Lorentzem*, Warszawa 1981.
- ² „Muzealnictwo”. *Bibliografia zawartości rocznika za lata 1952-2014 (nr 1-55)*, M. Sołtysiak (oprac.), „Muzealnictwo” (Suplement) 2015, nr 56, ss. 48 (zawiera – 1074 pozycje bibliograficzne, indeksy: osobowy i geograficzny).
- ³ D. Folga-Januszewska *Muzea w Polsce 1989-2008. Stan, zachodzące zmiany i kierunki rozwoju muzeów w Europie oraz rekomendacje dla muzeów polskich*, Warszawa 2008, [http://www.kongreskultury.pl/library/File/RaportMuzea/muzea_raport_w.pelna\(1\).pdf](http://www.kongreskultury.pl/library/File/RaportMuzea/muzea_raport_w.pelna(1).pdf)
- ⁴ *I Kongres Muzealników Polskich*, NCK, Warszawa 2015.
- ⁵ *Muzea w Polsce. Raporty na podstawie danych z projektu Statystyka Muzeów (2013–2015)*, Warszawa 2016.
- ⁶ *Edukacja muzealna w Polsce. Sytuacja, kontekst, perspektywy rozwoju. Raport o stanie edukacji muzealnej w Polsce*, M. Szeląg (red.), NIMOZ, Warszawa 2012; *Raport o stanie edukacji muzealnej. Suplement. Część 1 i 2 2014 Raport o stanie edukacji muzealnej w Polsce*, M. Szeląg (red.), Universitas, Kraków 2014.
- ⁷ *Muzeum sztuki. Antologia*, M. Popczyk (red.), Universitas, Kraków 2005.
- ⁸ P. Piotrowski, *Muzeum krytyczne*, Poznań 2011.
- ⁹ *Raport Polska 2050*, Warszawa 2011. Przygotował go zespół: Michał Kleiber, Jerzy Kleer, Andrzej P. Wierzbicki, Bogdan Galwas, Leszek Kuźnicki, Zdzisław Sadowski i Zbigniew Strzelecki.

Piotr Kosiewski

Historyk i krytyk sztuki, publicysta, redaktor; stały współpracownik „Tygodnika Powszechnego” i „Magazynu Szum”, publikował m.in. na łamach „Arteonu”, „Didaskaliów”, „Gazety Wyborczej”, „Kresów”, „Nowych Książek”, „Odry”, „Rzeczpospolitej”, „Znaku” i „Muzealnictwa”; (2012–2014) członek rady programowej NIMOZ; laureat Nagrody Krytyki Artystycznej im. Jerzego Stajudy (2013); e-mail: piotr.kosiewski@gmail.com

Word count: 3 575; **Tables:** –; **Figures:** 1; **References:** 9

Received: 07.2017; **Reviewed:** –; **Accepted:** 07.2017; **Published:** 08.2017

DOI: 10.5604/01.3001.0010.2669

Copyright ©: 2017 National Institute for Museums and Public Collections. Published by Index Copernicus Sp. z o.o. All rights reserved.

Competing interests: Authors have declared that no competing interest exists.

Cite this article as: Kosiewski P.; MUZEA – SPOJRZENIE OD WEWNĄTRZ. Muz., 2017(58): 221-226

Table of contents 2017: <http://muzealnictworocznik.com/resources/html/articlesList?issueId=9587>